

**Wystąpienie Sekretarza Stanu w MSZ Marcina Bosackiego
podczas Nadzwyczajnego Posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący, Ekscelencje.

Na początek chciałbym podziękować Republice Korei za zwołanie dzisiejszej sesji oraz Podsekretarz Generalnej ds. Politycznych i Budowania Pokoju Rosemary DiCarlo za wspaniały briefing.

Dziękuję również przedstawicielom wielu członków Rady Bezpieczeństwa za Państwa słowa, ale też gesty wsparcia i solidarności wobec Polski.

Pozwolę sobie zacząć od cytatu: „Sprzedawcy śmierci nie przejmują się, że ich broń [...] jest metodycznie, świadomie i intencjonalnie wykorzystywana do ataków na cele cywilne [...]. Ci, którzy zapewniają broń reżimowi, mają na rękach – i na sumieniu – krew dziesiątków zabitych cywili”.

Tak mówił Siergiej Ławrow, Minister Spraw Zagranicznych Rosji, w tej Sali podczas posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ na temat Ukrainy rok temu.

Rosyjscy urzędnicy wielokrotnie oskarżali innych, głównie Ukrainę i jej sojuszników, o zaangażowanie w ataki terrorystyczne na infrastrukturę cywilną za pomocą dronów. Jest odwrotnie. W rzeczywistości to Rosja wykorzystuje tę broń przeciwko ludności cywilnej. Wydarzenia, które miały miejsce w Polsce zaledwie dwa dni temu, są kolejnym dowodem na to, że każde rosyjskie oskarżenie okazuje się ostatecznie przyznaniem do winy.

Dziś po raz pierwszy w historii zwołano nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ na wniosek Polski. Wystąpiliśmy o to, aby poinformować, że Rosja umyślnie naruszyła przestrzeń powietrzną nad Polską, moją ojczyzną i niezawisłym państwem.

W nocy z 9 na 10 września 19 rosyjskich dronów wojskowych nadlatujących znad terytorium Ukrainy i Białorusi naruszyło polską przestrzeń powietrzną, przekraczając w ten sposób granicę Polski, NATO i Unii Europejskiej.

Podobne incydenty miały już miejsce w przeszłości, ale tym razem wiemy, że integralność terytorialna Polski została naruszona celowo na tak bezprecedensową

**Wystąpienie Sekretarza Stanu w MSZ Marcina Bosackiego
podczas Nadzwyczajnego Posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ**

skalę po raz pierwszy od rozpoczęcia pełnoskalowej inwazji na Ukrainę w 2022 r.

Wiemy – powtarzam – wiemy, że to nie była pomyłka.

Polska, wraz z sojusznicznymi siłami Holandii, Niemiec i Włoch, zareagowała spokojnie, profesjonalnie i zdecydowanie, korzystając z prawa do obrony swojej integralności terytorialnej. Drony, które stanowiły zagrożenie dla obywateli polskich i infrastruktury krytycznej, zostały zapobiegawczo zestrzelone. Drony są narzędziem terroru wykorzystywanym do niszczenia budynków mieszkalnych i całych społeczności w Ukrainie.

Dwa dni temu podjęto próbę wykorzystania ich przeciwko polskim domom.

Tak wygląda jeden z nich w miejscowości Wiryki na wschodzie Polski. Przedstawiciel Federacji Rosyjskiej twierdził, że to być może nie były rosyjskie drony. Oto dowody – między innymi oznaczenia w języku rosyjskim widoczne na częściach drona.

Nie chciałbym zabierać Państwu zbyt wiele cennego czasu, odnosząc się do orwellowskich czy neoorwellowskich twierdzeń naszego rosyjskiego kolegi, przeplatanych rażącymi kłamstwami. Proszę jednak pozwolić, że zwrócę uwagę na jeden aspekt. Delegat Rosji powtarzał, że przyczyną tej – i tu znów neoorwellowskie określenie – rzekomej agresji, która – jak sam przyznał – kosztowała życie setek tysięcy niewinnych ofiar, był nielegalny czy faszystowski reżim. W naszym regionie pamiętamy tę samą retorykę powtarzaną przez rosyjskich dyplomatów w czasach, gdy Rosja – wówczas Sowiecka – zaatakowała Czechosłowację w 1968 r., Węgry w 1956 r. czy Polskę. Razem z nazistowskimi Niemcami we wrześniu 1939 r., po zawarciu paktu Ribbentrop–Mołotow.

W naszym regionie wśród sąsiadów Rosji każdy cieszy się wolnością, dobrobytem i szczęściem, gdy na terytorium tego państwa nie ma rosyjskich wojsk. Możemy mieć jedynie nadzieję, że Ukraina wyzwoli się od sił zbrojnych Rosji i pójdzie w ślady Polski, państw bałtyckich, Czech, Słowacji i Węgier, dzielając ich historyczne losy.

Szanowni Państwo, Rosja chce rozpalić nasz region. Tu, w tej izbie, zasiada państwo będące sędzią we własnej sprawie, które jako stały członek Rady Bezpieczeństwa

**Wystąpienie Sekretarza Stanu w MSZ Marcina Bosackiego
podczas Nadzwyczajnego Posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ**

powinno bronić i gwarantować przestrzegania Karty Narodów Zjednoczonych, zamiast ją naruszać.

Wzywamy Radę do jednogłosego, jednoznacznego i niezwłocznego potępienia przestępczych działań Rosji. Potępienia, które powinno zadziałać jak krytyczny środek zapobiegawczy mający na celu deeskalację sytuacji i zapobieżenie kolejnym tego typu działaniom.

Oczekujemy, że Rosja weźmie pełną odpowiedzialność za ten niczym nieuzasadniony akt, dogłębnie wyjaśni przyczyny naruszenia oraz podejmie wszelkie niezbędne kroki, aby podobne incydenty nie powtórzyły się w przyszłości.

Jeszcze jedna ważna myśl. Nasz rosyjski kolega stwierdził, że mogło dość do błędu, pomyłki lub zbiegu okoliczności. Przy jednym czy dwóch razach można mówić o przypadku lub błędzie, ale nie przy 19 razach, 19 naruszeniach na przestrzeni 7 godzin. Poza tym rosyjskie drony wojskowe nie przyleciały jedynie znad Ukrainy. Jak przyznał Wasz sojusznik, prezydent Łukaszenka, drony te nadleciały również znad Białorusi.

Osiągnięcie stabilności i pokoju w regionie jest proste: Rosja musi zakończyć swoją barbarzyńską wojnę przeciwko Ukrainie.

Polska nie da się zastraszyć. Determinacja naszego kraju do trwania po stronie Ukrainy, a także do obrony zasad suwerenności i integralności terytorialnej, pozostaje niezachwiana.

Serdecznie Państwu dziękuję.